

Sygn. akt I C 254/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Elżbiety Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2015 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. Z.

przeciwko U. (...) w W.

o zadośćuczynienie

orzeka

I. powództwo oddala;

II. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sygn. akt I C 254/15

UZASADNIENIE

Powód E. Z., reprezentowany przez radcę prawnego K. J., w pozwie z dnia 8 marca 2015 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego U. (...) na jego rzecz kwoty 25 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu.

Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 3 listopada 2003 r. w miejscowości S. gmina O., nieustalony samochód ciężarowy, najprawdopodobniej marki R. (...) lub R. (...) podczas wyprzedzania innego pojazdu potrącił prawidłowo idącego wraz z żoną M. Z., który na skutek odniesionych obrażeń poniósł śmierć. Postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Ciechanowie w sprawie 2DS 185/04 zostało umorzone postanowieniem z dnia 23 marca 2004 r. wobec nie ustalenia sprawcy przestępstwa.

Zgodnie z art. 98 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiedzialność ponosi U. (...).

(...).A. działające w imieniu powoda, pismem z dnia 30 grudnia 2014 r. zgłosiło stronie pozwanej roszczenie o wypłatę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dnia 29 stycznia 2015 r. odmówił wypłaty świadczenia.

Powód jest bratem poszkodowanego. Pomimo tego, że nie mieszkał z bratem we wspólnym gospodarstwie domowym, to z bratem łączyła powoda silna więź uczuciowa. Chociaż powód i M. Z. byli już dojrzałymi mężczyznami, powód

czuł wielką radość za każdym razem gdy doszło do spotkania. Powód wspominał tragiczny dzień, w którym w drodze z cmentarza M. Z. został śmiertelnie potrącony przez kierowcę, który zbiegł z miejsca wypadku. Wiadomość o tragicznej śmierci brata wywołała u powoda silne uczucia szoku i niedowierzania. Powód nie może uwolnić się od tych myśli, gdyż codziennie przejeżdża obok miejsca, gdzie brat został potrącony. Powód wspomina spędzone wspólnie z bratem dzieciństwo, kiedy doszło do nawiązania silnych więzi rodzinnych. Obecnie pozostało powodowi po bracie wspomnienia wspólnie spędzonych uroczystości rodzinnych, świąt i narodzin wnuków. Zerwanie tej więzi na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowało ból i zrodziło poczucie krzywdy u powoda, które powinno być wyrównane wypłatą zadośćuczynienia. Żądanie wypłaty odsetek od dnia 30 stycznia 2015 r. podyktowane jest faktem, że decyzja pozwanego odmawiająca wypłaty świadczenia została wydana w dniu 29 stycznia 2015r., jako kończąca proces likwidacji szkody.

Pozwany U. (...), reprezentowany przez radcę prawnego M. K., w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany nie kwestionował, że w dniu 3 listopada 2003 r. w miejscowości S. nieznanemu kierowcy, kierujący nieznanym samochodem ciężarowym, podczas wykonywania manewru wyprzedzania innego pojazdu, potrącił pieszego M. Z., który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł. Pozwany nie kwestionował również tego, że w wyniku prowadzonych czynności procesowych przez Prokuraturę Rejonową w Ciechanowie nie udało się ustalić kierowcy oraz marki i numeru rejestracyjnego pojazdu, wskutek czego wydano postanowienie o umorzeniu postępowania.

Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym śmierci brata powoda – M. Z., na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez nieustalonego sprawcę, pozwany stwierdził, iż nie ma podstaw prawnych do spełnienia żądań powoda. Powód nie udowodnił jakie skonkretyzowane dobro osobiste zostało naruszone w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Więzy rodzinnej nie można automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a jej zerwanie do naruszenia tych dóbr. Nie wystarczy abstrakcyjne wskazanie więzi rodzinnej oraz prawo do życia w rodzinie. Dobro osobiste powinno być skonkretyzowane w okolicznościach konkretnej sprawy. Osoba dochodząca roszczenia w trybie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie więzi stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Ponadto dokonanie oceny czy w konkretnej sprawie rzeczywiście nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywane według indywidualnej wrażliwości Pozwanego wskazał, że powód w chwili śmierci M. Z. miał 57 lat i od wielu lat nie zamieszkiwał z bratem. Zarówno powód jak i poszkodowany mieli swoje rodziny – żony i dzieci, którzy pozostawali z nimi w najbliższym kręgu rodzinnym i z którymi prowadzili gospodarstwo domowe. Ponadto na podtrzymanie silnej więzi nie miał korzystnego wpływu fakt, że zamieszkiwali w odległości około 200 km od siebie i nie mogli się często widywać. Poszkodowany i powód nie pozostawali w bezpośrednim uzależnieniu od siebie w sprawach życia codziennego. Nie byli też zależni od siebie finansowo. Prawdopodobnie nadal pozostawali w dobrych stosunkach, jednakże nie była to taka zażyłość jak pomiędzy członkami rodziny prowadzącymi wspólne gospodarstwo domowe. Pozwany podkreślił również, że powód nie pozostał osamotniony na skutek śmierci brata, miał swoją rodzinę tj. żonę i dzieci. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby nasilenie deklarowanych odczuć powoda przekraczało nasilenie zaburzeń naturalnego procesu żałoby. Powód nie korzystał ze wsparcia psychologicznego ani pomocy psychiatrycznej. Po upływie 12 lat od wypadku nie jest możliwe ustalenie jego wpływu na stan psychiczny powoda oraz stwierdzenie czy na ten stan miała wpływ jedynie śmierć brata czy też inne wydarzenia z jego życia. Upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych ma istotne znaczenie z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych środków ochrony, które mają za zadanie zniwelowanie ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia. Dlatego pozwany uznał, iż kwota dochodzona przez powoda jest wygórowana.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 listopada 2003 r. w miejscowości S. nieznanemu kierowcy, kierujący nieznanym samochodem ciężarowym, podczas wykonywania manewru wyprzedzania innego pojazdu, potrącił idącego prawidłowo poboczem M. Z., który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2004 r. Prokurator Rejonowy w Ciechanowie

umorzył śledztwo w sprawie wypadku drogowego wobec nie wykrycia sprawcy (dowód: postanowienie k. 368-369 akt 2 Ds. 185/04 Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie).

M. Z. urodził się w dniu (...), a zmarł w dniu 3 listopada 2003 r. W chwili śmierci był żonaty. Poszkodowany na stałe zamieszkiwał w miejscowości R. powiat (...) województwo (...) (dowód: kserokopia karty zgonu k. 16 akt 2 Ds. 185/04 Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie).

M. Z. był bratem powoda E. Z., stale mieszkającego w S.. M. Z. i E. Z. mieszkali w odległości około 200 km od siebie, jednakże odwiedzali się kilka razy do roku, z okazji świąt i uroczystości rodzinnych (dowód: zeznania świadków J. C. i B. Z. k. 55 akt).

Do wypadku doszło w miejscowości S., do której M. Z. przyjechał w związku ze świętami Wszystkich Świętych. Na czas pobytu w S. M. Z. zatrzymał się w domu, w którym ze swoją rodziną mieszkał E. Z. (dowód: zeznania powoda k. 54 akt).

O śmierci brata powód dowiedział się tego samego dnia, kiedy miał miejsce wypadek. Powód pomagał bratowej w załatwieniu formalności związanych z pogrzebem M. Z.. Wiadomość o tragicznej śmierci brata wywołała u powoda silne uczucia szoku i niedowierzania. Powód nie mógł uwolnić się od tych myśli, gdyż codziennie przejeżdża obok miejsca, gdzie brat został potrącony. Powód wspomina spędzone wspólnie z bratem dzieciństwo, kiedy doszło do nawiązania silnych więzi rodzinnych. Obecnie pozostały powodowi po bracie wspomnienia wspólnie spędzonych uroczystości rodzinnych, świąt i narodzin wnuków. Bezpośrednio po śmierci brata powód czuł się zagubiony i bardzo tęsknił za bratem. Stan ten trwał kilka miesięcy. W tym czasie powód nie korzystał z pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej. Po tym okresie powód poczuł się lepiej, jego funkcjonowanie zaczęło wracać do normy (dowód: zeznania powoda k. 54-55 akt, zeznania świadków J. C. i B. Z. k. 55 akt).

(...) S.A. działające w imieniu powoda, pismem z dnia 30 grudnia 2014 r. zgłosiło stronie pozwanej roszczenie o wypłatę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dnia 29 stycznia 2015 r. odmówił wypłaty świadczenia (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy 2 Ds. 185/04 Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie oraz w aktach niniejszej sprawy, a w akt ubezpieczyciela k. 51 akt, zeznań powoda E. Z. k. 54-55 akt, zeznań świadków J. C. i B. Z. k. 55 akt.

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania powoda i świadków, gdyż są ze sobą zgodne i wzajemnie się uzupełniają oraz są logiczne i spójne. Opisywane przez powoda i świadków przeżycia powoda związane ze śmiercią M. Z. oraz silne więzi uczuciowe łączące powoda z bratem nie były kwestionowane przez pozwanego. Zdaniem Sądu reakcja powoda na śmierć brata nie wpłynęła nadzwyczaj traumatycznie na jego funkcjonowanie. Ponieważ powód nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, Sąd uznał, że żałoba po śmierci brata nie przekroczyła ani w czasie ani w natężeniu zachowań mieszczących się w granicach zwykłej reakcji żałoby.

Sąd zważył, co następuje:

Wobec nie ustalenia sprawcy, nie ulega wątpliwości, iż pozwany U. (...) odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż powód nie popadł w chorobę, nie wystąpiły także inne negatywne dla niego skutki wynikające ze śmierci brata. Powód odczuwał żal, co jest naturalnym odczuciem po śmierci osoby bliskiej, ale nie oznacza, że zaszły okoliczności szczególne, uzasadniające wypłatę zadośćuczynienia.

Odnośnie możliwości dochodzenia roszczenia na podstawie art. 448 kc w zw z art. 24§1 kc, Sąd Rejonowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11 www.sn.pl...), zgodnie z którą Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę

na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że już wcześniej w wielu orzeczeniach łagodząco dotychczasową restrykcyjną linię orzecznictwa poprzez stosowanie art. 446 § 3 k.c. dla naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, z 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, z 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, a w nowszym orzecznictwie: z 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, wszystkie nie publ.). Wskazywano także, iż art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Wątpliwości te wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to potwierdzone zostało w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.).

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i art. 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawę dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów.

Również w wyroku z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10, LEX nr 848128) Sąd Najwyższy wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie

stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody niematerialnej powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2012 r., I ACa 1018/12, LEX nr 1236698).

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 268). Obejmie on także członków zastępczej rodziny, na przykład wnuka zmarłego, który był przez dziadka wychowywany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmiennie od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu

niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody niematerialnej powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego, wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikała, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Ustalając kryteria zadośćuczynienia z art. 446 par. 4 k.c., należy wziąć pod uwagę art. 23 k.c. dotyczący naruszenia dóbr osobistych. Do świadczenia takiego mają prawo wyłącznie członkowie najbliższej rodziny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, G.Prawna 2011/29/15). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanego krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2012 r., I ACa 1018/12, LEX nr 1236698).

W ocenie Sądu, w świetle powyższych rozważań, a także ustalonego stanu faktycznego, brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda. Przesłankami odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy odpowiedzialność odszkodowawczą danego podmiotu oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a powstałym zdarzeniem. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazuje na brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą. Przede wszystkim należy podkreślić, że powód nie mieści się w kategorii członka najbliższej rodziny. E. Z. był bratem M. Z., jednakże nie mieszkał razem z poszkodowanym. E. Z. i M. Z. mieszkali w odległości 200 km od siebie i spotykali się okazjonalnie. Zarówno powód jak i poszkodowany mieli swoje rodziny – żony i dzieci, którzy pozostawali z nimi w najbliższym kręgu rodzinnym i z którymi prowadzili gospodarstwo domowe. Powód nie udowodnił jakie skonkretyzowane jego dobro osobiste zostało naruszone w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Więzy rodzinnej nie można automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a jej zerwanie do naruszenia tych dóbr. Nie wystarczy abstrakcyjne wskazanie więzi rodzinnej oraz prawo do życia w rodzinie. Dobro osobiste powinno być skonkretyzowane w okolicznościach konkretnej sprawy. Osoba dochodząca roszczenia w trybie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie więzi stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Poszkodowany i powód nie pozostawali w bezpośrednim uzależnieniu od siebie w sprawach życia codziennego. Nie byli też zależni od siebie finansowo. Pozostawali w dobrych stosunkach, jednakże nie była to taka zażyłość jak pomiędzy członkami rodziny prowadzącymi wspólne gospodarstwo domowe. Powód nie pozostał osamotniony na skutek śmierci brata, miał swoją rodzinę tj. żonę i dzieci. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby nasilenie deklarowanych odczuć powoda przekraczało nasilenie zaburzeń naturalnego procesu żałoby. Powód nie korzystał ze wsparcia psychologicznego ani pomocy psychiatrycznej. Po upływie 12 lat od wypadku nie jest możliwe ustalenie jego wpływu na stan psychiczny powoda oraz stwierdzenie czy na ten stan miała wpływ jedynie śmierć brata czy też inne wydarzenia z jego życia. Upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych ma istotne znaczenie z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych środków

ochrony, które mają za zadanie zniwelowanie ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło wystąpienia u powoda po śmierci M. Z. szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia. Jak przyznał sam powód śmierć brata nie wywołała u niego rozstroju zdrowia objawiającego się zaburzeniami psychicznymi czy chorobą psychiczną. Śmierć brata była dla powoda przeżyciem traumatycznym, jednakże nie korzystał on ze wsparcia psychologicznego. Tym samym należy uznać, iż brak jest przesłanki odpowiedzialności pozwanego - w postaci braku szkody tj. wystąpienia u powoda dolegliwości psychicznej związanej ze śmiercią osoby szczególnie bliskiej. Jest oczywistym, że śmierć osoby bliskiej jest dużym stresem, zwłaszcza nagła i niespodziewana. Jednakże zachowanie powoda po śmierci brata było normalnym zachowaniem w procesie żałoby po śmierci osoby bliskiej. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r. (I ACa 697/12, LEX nr 1281107) wskazał, że do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową.

W niniejszej sprawie, Sąd znosząc koszty między stronami uznał, iż zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca odstąpienie od obciążenia strony powodowej kosztami procesu ze względu na trudną sytuację majątkową powoda oraz jego przekonaniu o słuszności roszczenia.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)